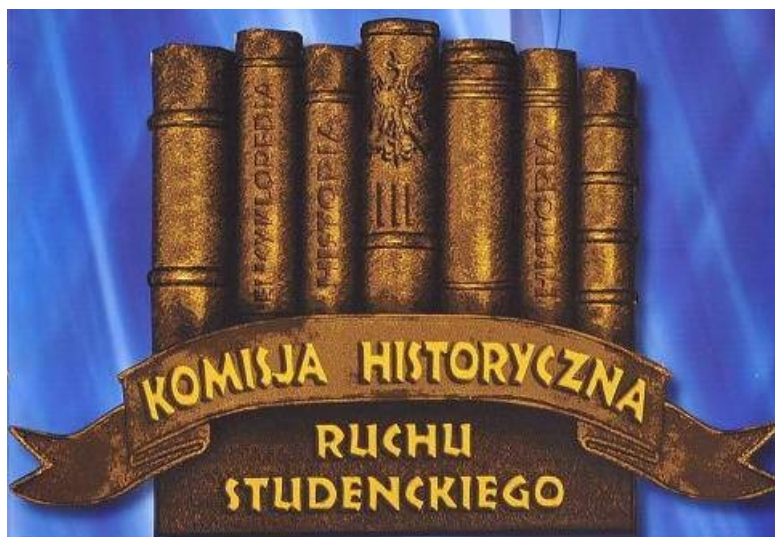




prezentuje
UNIwersytecki Klub Turystyczny „UNIKAT”
w Warszawie
rok założenia 1963



a jest to zbiór archiwaliów zwany „UNIKATOWY TOBOŁEK” dotyczący ponad 60 letniej historii tego Klubu i powiązanych z nim 8 organizacji pobratymczych tu pod nazwą „OKTAGON”. Wiarygodność w/w archiwaliów była wielokrotnie weryfikowana przez weterana klubu i b,dyrektora Instytutu Turystyki dr Krzysztofa Łopacińskiego.

Bez zgody autora zbioru Bogdana Opowicza KHRS nie wprowadziła żadnych zmian i tak pozostanie bo to nie facebook a praca historyczna powstała w oparciu wieloletnie zbieranie dokumentów.

Nadzór merytoryczny nad w/w zbiorem ze strony KHRS sprawuje Zbigniew Kowal członek Zarządu a techniczny Adam Ludwiczak rzecznik KHRS we współpracy z dr Przemysławem Miazgą- z Wydziału Elektroniki PW i jednocześnie b.działaczem Studia Metafora WKP

„UNIKAT” działał przez długie w strukturach ZSP i PTTK tj. kiedy one istniały na UW.

Obecnie jest zintegrowany z KLUBEM ABSOLWENTÓW Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak skutecznie korzystać ze zbioru archiwalnego „UNIKATOWY TOBOŁEK”

To nie jest żadne panaceum na wszystkie kłopoty organizatora turystyki i animatora kultury a jedynie pomoc im w postaci wykorzystania w przyszłości tego co zdało egzamin w przeszłości. Jednocześnie chodzi o utrwalenie śladu na drogach w formie pisemnej niemałej ekipy jaka prowadziła opisaną tu imprezę.

W tej publikacji zostało zebranych setki dokumentów i zdjęć dotąd rozproszonych. Jak twierdzi Zbyszek Kowal po sprawdzeniu sytuacji w wielu środowiskach akademickich w Polsce nie ma drugiego tak dużego zbioru dotyczącego jednego klubu wraz z 8-ma jego przyległościami. Dlatego m.in. „UNIKATOWY TOBOŁEK” został wsparty przez Komisję Historyczną Ruchu Studenckiego na jego stronie [www „My z ZSP”](http://www.MyzZSP.pl) oraz przez Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego gdzie w jego siedzibie można przeczytać całość tekstu. Nad formułą udostępnienia on-line jeszcze pracujemy i damy znać gdy będzie gotowa.

Tak się stało bo ZSP obchodziło niedawno swoje 75 lecie a „Almatur” w 2026 będzie obchodził swoje 70 lecie a „UNIKATOWY TOBOŁEK” dokumentuje istotny fragment ich historii. Oba tomy publikacji Wojtka Łękawskiego pt „Tam idziemy gdzie nas nie ma” pokazują jak to co zostało opisane w „UNIKATOWYM TOBOŁKU” prezentuje się na tle ok 100 innych klubów turystycznych środowiska warszawskiego.

Ponad 60 lat istnienia UKT „UNIKAT” dowodzi, iż warunkiem tak długiego przetrwania jest stałe poruszanie się z duchem czasu i doskonalenie form programowych. Nic nie działa się w próżni stąd „OKTAGON” 8-miu organizacji pobratymczych. Z tak dużej populacji można było wybrać spory zastęp twórczych postaci w wielu dziedzinach co zapewniało atrakcyjność oferty. Każdy miał tu szansę na ciekawe przeżycia -jedni ją wykorzystali a inni nie bardzo.

Zajmowanie się wszystkim to byłaby pomyłka bo to coś dla wszystkich to znaczy dla nikogo. Ekipa opisana w „UNIKATOWYM TOBOŁKU” działała na pograniczu turystyki i kultury i z tego była znana. Pole jej działania to nie tylko Polska i Kresy ale i 6 kontynentów.

Wiele klubów w tym czasie powstawało i ... upadało bo nie dbało o ciekawy program’

Jak długo będzie istniał UKT „UNIKAT” skoro w 2026 przekroczył 63 lata ? Za dwa lata czeka go „, wiek emerytalny. Oczywiście teraz ludzie z klubu robią mniej imprez i mniejszych z braku dofinansowań ale ich jakość jest nadal wysoka. W okresie apogeum i obsługi akcji centralnych z „Almaturu” robiliśmy to dla tysięcy studentów czyli misję w zakresie masowości wypełniliśmy zatem obecnie możemy to robić jedynie dla siebie i najbliższego kręgu.

Teraz ludzie mają więcej pieniędzy i jadą tam gdzie chcą i jak chcą i mogą to czynić indywidualnie stąd miliony ich np. w Tatrach(jak życie pokazuje nie zawsze przygotowanych). Sprzyja temu też „Facebook” i tego już nic nie zmieni. W ramach „Mobilnego Alumnatu” możemy mieć listy mailingowe swoich fanów i znając ich upodobania nadal ruszać Polskę i świat. Oczywiście nie na wszystko pozwoli kasa, wiek i zdrowie ale dotychczasowy styl możemy zachować.

Jest jeszcze jedna ważna funkcja „UNIKATOWEGO TOBOŁKA” to opisanie wielu znaczących wydarzeń dziejących się w czasie i przestrzeni. Ja w tym zjawisku funkcjonuję od 1963 roku czyli najdłużej ze wszystkich i na wielu opisanych tu frontach byłem aktywny ale... nie na wszystkich to na nich działali inni młodszy je opisywali bo w tym się wzajemnie wyręczaliśmy.

Powstało zatem szerokie spectrum gdzie niektóre fakty możemy poznać jedynie z opisu.

O tym wszystkim pamięć nie zaginie jak widać bo naprawdę mamy co wspominać !!!

-Bogdan Opowicz